

LOTTO PZT Polish Tour. Debel Affelt-Wawrzekiewicz wystąpił w finale

maciej · 14 czerwca, 2025



Debel Nadia Affelt i Inka Wawrzekiewicz wystąpił w finale turnieju ITF W15 Rokitki Park Open na kortach KT GAT Gdańsk. W singlu Wawrzekiewicz była w finale imprezy z cyklu LOTTO PZT Polish Tour.

Ozdobą przedostatniego dnia turnieju na kortach ziemnych Gdańskiej Akademii Tenisowej był popołudniowy finał gry podwójnej z udziałem dwóch polskich tenisistek młodego pokolenia. Obie jeszcze startują w gronie junierek, ale stawiają pierwsze kroki w zawodowym Tourze.

W sobotę Affelt i Wawrzekiewicz stoczyły zacięty pojedynek z parą rozstawioną z numerem czwartym w drabince Nowozelandką Valentią Ivanovą oraz Dunką Johanne Christine Svendsen. Finał trwał godzinę i 48 minut, a losy tytułu w Rokitki Park Open 2025 rozstrzygnęły się dopiero w super tie-breaku. Ostatecznie Polki uległy wyżej notowanym rywalkom 5:7, 6:3, 10-12.

Zanim Nadia i Inka wyszły na kort w grze podwójnej, rozegrane zostały półfinały gry pojedynczej. W jednym z nich wystąpiła Wawrzekiewicz, która w Gdańsku po raz pierwszy w karierze osiągnęła nie tylko półfinał, ale wcześniej też półfinał w zawodowym Tourze.

YONEX



Form Follows **Fun**
Introducing the all new **MUSE**

- Może nie mam zbyt dużego ogrania w zawodowym Tourze, ale myślę, że to starsze zawodniczki czują automatycznie większą presję grając z młodszą rywalką taką jak ja. Jednak wiedzą, że coś tam potrafię, bo już wygrałam jeden, dwa mecze wcześniej, więc akurat dla mnie jest dużo prościej grać z nimi. Aczkolwiek fizycznie i tenisowo są na zupełnie innym poziomie, niż juniorki. Ale nie jest to aż taka wielka różnica, co udowodniłam wygrywając tu pięć meczów – uważa Wawrzkievicz.

Wawrzkievicz otrzymała od organizatorów turnieju KT GAT Gdańsk dziką kartę do eliminacji i w nich wygrała dwa mecze. Trzy kolejne w głównej drabinie. Jej zwycięski marsz przerwała dopiero w półfinale rozstawiona z numerem drugim Luise Meyer auf der Heide. Niemka wcześniej wyeliminowała z rywalizacji dwie inne Polki, w pierwszej rundzie Affelt, a w drugiej Nadie Kulbiej (SKT Szczecin).

W sobotę turniejowa dwójka pokonała Inkę 6:4,6:4, ale wygrana nie przyszła jej łatwo, bo zawodniczki spędziły na korcie ponad dwie godziny. Luisa zdołała przełamać podanie rywalki w piątym gemie, ale go nie potwierdziła, bowiem Polka od stanu 2:3 zdobyła dwa następne gemy



Jednak przy stanie 4:4 ponownie straciła serwis, a w kolejnym gemie Niemce udało wykorzystać drugą piłkę setową. Potem ponownie zdobyła breaka na 2:1 w drugiej partii, ale ponownie Inka odrobiła stratę i potem wyszła na 3:2.

Wawrzkievicz nie wykorzystała trze okazji, żeby podwyższyć prowadzenie na 4:2, a na dodatek później przy stanie 3:3 pozwoliła się ponownie przełamać. Po pewnie utrzymanym podaniu Luise odskoczyła na 5:3, ale drugiego seta wygrała ostatecznie 6:4 i tym samym cały mecz.

- Na pewno szkoda tego meczu, bo nigdy porażka nie jest przyjemna. Jednak jestem zadowolona z postawy w całym turnieju, bo wygrałam tu pięć spotkań, grając dobrze i wychodziłam za każdym wierząc, że mogę odnieść zwycięstwo. Nie udało się, trudno, ale zebrałam ważne doświadczenia i mam nadzieję, że przyniosą skutki w kolejnych startach w zawodowych imprezach – powiedziała Wawrzkievicz, która ze względu na udany start w Gdańsku musiała zrezygnować z wylotu do Niemiec na turniej juniorski rangi ITF J200.

Za to Inka wystąpi w przyszłym tygodniu w kolejnej imprezie zaliczanej do LOTTO PZT Polish Tour – Narodowy Puchar Polski 2025, która we wtorek rozpocznie się na kortach Morskiego Towarzystwa Tenisowego w Bolszewie koło Wejherowa.

W tegorocznej edycji Rokitki Park Open na podstawie pozycji w rankingu WTA wystartowały cztery Polki, kolejne cztery dzięki dzikim kartom przyznanym przez KT GAT Gdańsk i Polski Związek Tenisowy, a do nich dołączyło pięć zwyciężczyń eliminacji. Pięć z nich dotarło do 1/8 finału, a dwie zagrały w ćwierćfinałach. Oprócz Wawrzkievicz udało się to również rozstawionej z numerem szóstym Annie Hertel (AZS Poznań), a jedna w półfinałach.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Pierwsze mecze w Gdańsku przegrały: Zuzanna Kolonus (Legia Warszawa), Oriana Gniewkowska (KT GAT Gdańsk), Barbara Straszewska (Team RH+ Szczecin), Daria Górską (CKT Grodzisk Maz.), Zuzanna Kubachy (AZS Poznań), Nadia Affelt (Pro Tenis Toruń), Anna Kmiecik (KS Górnik Bytom) i Amelia Paszun (AZS Poznań).

Natomiast w 1/8 finału wystąpiły: Wawrzkievicz, Hertel, najwyżej rozstawiona w drabince Monika Stankiewicz (Legia Warszawa), Monika Baniak (BKT Advantage Bielsko-Biała) oraz Nadia Kulbiej (SKT Szczecin).

LOTTO PZT Polish Open – Narodowy Puchar Polski 2025 składa się z rekordowej liczby 15 turniejów rangi ITF, w tym ośmiu kobiecych i siedmiu męskich. Siódma edycja rozpoczęła się w tym tygodniu w Gdańsku, a zakończy w połowie września w Radomiu.



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/lotto-pzt-polish-tour-debel-affelt-wawrzkievicz-wystapil-w-finale/>